

Tygodnik Gospodarczy

WYDAWNICTWO

IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W POZNANIU

Organ publikacyjny Wojewódzkiego Wydziału Apropowizacji i Handlu, Wojewódzkiego Wydziału Przemysłowego, Izby Przemysłowo-Handlowej i Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

Rok II

18 maja 1946

Nr 20

Zagadnienie urlopów w oparciu o przepisy ustawowe

Sześćdziesięcioletni okres okupacji nie tylko pozbawił pracowników Polaków w większości wypadków prawa korzystania z urlopów, lecz spowodował również, że obecnie zarówno pracodawcy jak i pracownicy wykazują względnie słabą orientację w obowiązujących przepisach ustawowych, dotyczących urlopów. Wpłynął na to zarówno dłuższy okres niesłusowania tych przepisów, jak i fakt powstania całego szeregu nowych przedsiębiorstw, których kierownicy nie dość dobrze orientowali się w ustawodawstwie socjalnym obowiązującym już przed wojną. Z tych względów pożytecznym byłoby dla stron obu dokonać krótkiego przeglądu odnośnych przepisów.

Na wstępie należy podkreślić różnicę między przepisami posiadającymi moc ustawy i stanowiącymi minimum, którego domagać się może pracownik, a postanowieniami umów indywidualnych lub układów zbiorowych pracy wiążących pracodawców i pracowników, które mogą zawierać postanowienia korzystniejsze niż ustawa z tym jednakże, że takie postanowienia wiążą tylko kontrahentów układu lub umowy i tylko przez okres czasu w układzie lub w umowie oznaczonym.

Rozpatrzmy najpierw zagadnienie pierwsze tzn. przepisy ustawowe.

Podstawą przepisów urlopowych jest nadal ustawa z dn. 16 maja 1922 r. o urloпах dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu, w brzmieniu obwieszczenia ministra Opieki Społecznej z dnia 25 października 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 94 poz. 735). Na mocy tej ustawy minister Pracy i Opieki Społecznej wydał w dniu 11 czerwca 1923 rozporządzenie wykonawcze w przedmiocie wykonywania ustawy o urloпах z dnia 16. V. 1922, opublikowane w Dz. U. R. P. nr 62 poz. 464 nieznacznie zmienione późniejszym rozporządzeniem z 26. VII. 1929 (Dz. U. R. P. Nr 59 poz. 467). Zacytowane wyżej przepisy przetrwały aż do okresu powojennego, kiedy to de-

kretem z dnia 29 września 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr. 43 poz. 238) ustawa została znowelizowana.

Co zawierają te przepisy w krótkim streszczeniu i kogo obejmują?

Najczęstszym pytaniem stawianym zarówno przez pracodawców jak i pracowników jest długość urlopu i wynagrodzenie za urlop.

Pracownikowi fizycznemu przysługuje prawo do korzystania z płatnego 8-dniowego urlopu, o ile praca jego trwała bez przerwy rok w danym przedsiębiorstwie i 15-dniowego, o ile trwała bez przerwy 3 lata. Dniami urlopowymi były w myśl ustawy z 1922r. kolejno następujące po sobie dni kalendarzowe. Na podstawie dekretu z 1945 r. przez dni urlopowe należy rozumieć dni robocze; do dni urlopowych nie wlicza się dni niedzielnych i świątecznych.

Pracownicy młodociani t. z. od 15—18-stu lat korzystają już po roku pracy nieprzerwanej z 14-dniowego urlopu.

Pracownicy umysłowi po półrocznej nieprzerwanej pracy korzystają z 2-tygodniowego, zaś po rocznej pracy z 1-0 miesięcznego płatnego urlopu.

Powstające nieraz rozbieżności zdań odnośnie wynagrodzenia należnego pracownikowi za czas urlopu można wyjaśnić jednym zdaniem: urlopowany otrzymuje za czas urlopu wynagrodzenie takie, jakie otrzymałby gdyby w tym okresie był zatrudniony. Oczywiście techniczne obliczenie należności za czas urlopu nie zawsze jest proste, a to w zależności od tego, czy w danym przedsiębiorstwie stosowany jest system płacy dniówkowej, akordowy, premiov- wv względnie mieszany, składający się n. p. z dniówki oraz z premii.

Przy systemie płacy od godziny lub na dniówkę pracownik otrzymuje za cały czas urlopu płacę w wysokości odpowiadającej jego normalnemu dziennemu zarobkowi, jaki by mu przypadł, gdyby w tym czasie pracował, tj. z uwzględnieniem zachodzących w czasie urlopu zmian jego płacy.

W tym numerze:

Zagadnienie urlopów pracowniczych w oparciu o przepisy ustawowe — Opodatkowanie obrotów przy sprzedaży art. monopolowych — Dalsze ograniczenie wolności przemysłowej — Poradnik księgowego — Zjazd Zrzeszenia Eksporterów i Importerów R. P.

W najbliższych numerach:

Czas pracy — Nowy dekret o pod. dochodowym — Kto podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym — Poradnik księgowego — Handel zagraniczny.

Stałe działy:

Skarbowość — Księgowość — Pieniądz i kredyt — Sprawy socjalne — Komunikacja — Ustawodawstwo handlowe — Administracja przemysłowa — Przemysł — Rzemiosło — Handel

Przy systemie płac akordowych i premialnych płacę za czas urlopu określa się na podstawie przeciętnego zarobku pracownika z ostatnich trzech miesięcy, bezpośrednio poprzedzających urlop. Celem ustalenia w tym wypadku przeciętnej płacy za jeden dzień urlopowy należy zarobek pracownika z okresu ostatnich trzech miesięcy pracy poprzedzającej urlop podzielić przez ilość dni roboczych w tym trzymiesięcznym okresie. Otrzymany w ten sposób iloraz jest przeciętną płacą za jeden dzień urlopowy, którą należy pomnożyć przez ilość dni roboczych urlopu.

Jeżeli wynagrodzenie pracownika składa się z dniówki oraz premii, wypłacanej tylko w razie nadwyżki produkcji ponad określone minimum, należy wówczas stosować zasadę wskazaną dla płac dniówkowych łącznie z zasadą wskazaną dla płac akordowych, tzn. wynagrodzenie to ma odpowiadać normalnemu dziennemu zarobkowi w okresie urlopu z doliczeniem przeciętnego dodatku premialnego, obliczanego na podstawie trzymiesięcznego okresu poprzedzającego urlop, w sposób wskazany w ustępie poprzednim.

Pozostawałoby jeszcze odpowiedzieć na pytanie, kogo obejmują wymienione na wstępie przepisy o urlopowach.

Ustawa z 1922 r. obejmuje pracowników zatrudnionych na mocy umowy w: przemyśle, górnictwie, handlu, biurowości, komunikacji i przewozie, szpitalnictwie, instytucjach opieki społecznej i użyteczności publicznej oraz w innych zakładach pracy, choćby na zysk nie obliczonych, a zatrudniających pokrewne wymienionym kategorie pracowników najemnych. Fakt, czy zakład pracy jest własnością prywatną, czy państwową lub też organów samorządowych nie odgrywa roli.

Z wyliczenia tego wynika, że nieistotnym jest dla stosowania ustawy, by odnośny zakład pracy był na zysk obliczony. Nie musi to być zatem nawet przedsiębiorstwo zarobkowe. Drugi wniosek jest ten, że choćby odnośny zakład pracy nie należał ani do przemysłu, handlu, górnictwa itd. to i tak ustawa urlopową będzie miała do niego zastosowanie, jeżeli pokrewne kategorie pracowników w zakładzie tym będą zatrudnione. Tak np. pracownik biurowy w leśnictwie będzie objęty ustawą urlopową, mimo że do leśnictwa zastosowania ona nie ma.

Ustawa urlopową wyłącza zdecydowanie pewne kategorie pracowników. Nie podlegają jej pracownicy zakładów rzemieślniczych, zatrudniających czterech lub mniej pracowników. Nie obejmuje ona również pracowników przedsiębiorstw sezonowych, w których praca trwa krócej niż 10 miesięcy w roku. Należy zwrócić specjalną uwagę na różnicę między pracownikiem sezonowym w przedsiębiorstwie niesezonowym, który ustawą urlopową jest objęty, a pracownikami przedsiębiorstw sezonowych, którzy są spod jej działania wyłączeni. Decydującym momentem jest więc sezonowość przedsiębiorstwa, przy czym przedsiębiorstwo takie musi pracować krócej niż 10 miesięcy w roku.

Nasuwa się wobec tego pytanie, czy pracownicy nie objęci ustawą, jak np.: dozorczy domowi, służba domowa, pracownicy rolni, zatrudnieni w leśnictwie i inni mają w o-

góle prawo do jakiegokolwiek urlopu. Te kategorie pracowników objęte są postanowieniami kodeksu zobowiązań, który w art. 465 postanawia, że pracownikowi, dla którego stosunek pracy stanowi wyłączenie lub główne źródło utrzymania, pracodawca po rocznym trwaniu stosunku obowiązany jest corocznie udzielić urlopu tygodniowego.

Wspomnieliśmy na wstępie, że umowy indywidualne względnie układy zbiorowe pracy mogą zawierać postanowienia korzystniejsze niż ustawa. Takim postanowieniem korzystniejszym był np. w roku ub. postulat związków pracowniczych wprowadzenia jednomiesięcznego kalendarzowego urlopu dla robotników po 10-ciu latach pracy. Postulat ten znalazł już w roku ub. zastosowanie w całym szeregu układów zbiorowych pracy i to zarówno ogólnokrajowych jak i lokalnych. W roku bieżącym postulat ten został rozszerzony, a mianowicie do stosowania następujących norm urlopowych: po jednym roku pracy — 12 dni roboczych, po trzech latach pracy 15 dni roboczych, po 5-ciu latach pracy 18 dni roboczych i po 10-ciu latach pracy 1 miesiąc kalendarzowy urlopu. Postulat ten wysunięty zaledwie przed kilkoma tygodniami zdobywa prawo obywatelstwa w układach zbiorowych ostatnio zawieranych. Nieporozumienie między stroną pracodawczą i pracowniczą powstaje najczęściej na tym tle, że wymienione postulaty są często przez stronę pracowniczą traktowane jako przepisy ustawy, co nie jest zgodne z rzeczywistością. Drugim powodem powstających nieporozumień jest niedostateczna orientacja obu zainteresowanych stron, czy dane przedsiębiorstwo jest objęte układem zbiorowym pracy, który takie korzystniejsze postanowienia zawiera. Dla ułatwienia rozwiązania kwestii wątpliwych należy pamiętać o tym, że danego pracodawcę układ wiąże wtedy, gdy go sam podpisał, względnie gdy podpisało go zrzeszenie pracodawców (zjednoczenie, cech itp.), do którego on należy.

W zakończeniu należałoby wyjaśnić jeszcze kwestię ciągłości pracy w przedsiębiorstwie, w którym pracownik nie był zatrudniony w czasie okupacji, gdyż wiąże się to z jego prawem do krótszego lub dłuższego urlopu. Miarodajnym tu jest wyjaśnienie ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, Departamentu Pracy z czerwca ub. roku. W wyjaśnieniu tym ministerstwo zajęło stanowisko, że aczkolwiek ustawa o urlopowach z dnia 16. V. 1922 r. nie zawiera w tej kwestii wyraźnych postanowień, to jednak wychodząc z założenia, że niektórzy pracownicy zmuszeni byli do zaprzestania pracy nie z własnej winy, należy przyjąć, że pracownikom tym przysługuje prawo do urlopu pod następującymi warunkami:

- a) że pracownicy pracowali w danym zakładzie pracy do chwili wybuchu wojny lub w czasie okupacji,
- b) że zostali przymusowo zabrani przez okupantów lub też ze względów politycznych zmuszeni byli do zaprzestania pracy,
- c) że powrócili do swej poprzedniej pracy bezpośrednio po ustaniu warunków, powodujących przymusową nieobecność w zakładzie pracy.

inż. T. Skusiewicz

Nowy dekret o podatku dochodowym

Część VII.

Wydatki nie uważane za koszty uzyskania przychodów.

Nowy dekret nie uważa za koszty uzyskania przychodów:

1. wydatków na nabycie, powiększenie lub ulepszenie źródła przychodów; wydatki te jednak należy uwzględnić przy ustalaniu nadwyżki ze sprzedaży przedmiotów majątkowych, i to bez względu na czas ich poniesienia.

Dotychczasowa ustawa uważała nadwyżki osiągnięte przez podatników poza osobami prawnymi ze sprzedaży przedmiotów i praw majątkowych za dochód podlegający opodatkowaniu jedynie w przypadkach, gdy były one osiągnięte w wykonywaniu przedsiębiorstwa zarobkowego lub interesu spekulacyjnego.

Według nowego dekretu nadwyżki ze sprzedaży przedmiotów i praw majątkowych podlegają opodatkowaniu, ewentualne zaś niedobory z tego źródła nie są potrącalne od sumy nadwyżek z pozostałych źródeł.

Przy ustalaniu nadwyżki z tego źródła przychodów dekret wprowadza wyjątek od zasady niepotrącalności wydatków na nabycie, powiększenie lub ulepszenie źródła przychodów. Wydatki te mianowicie należy uwzględnić

przy ustalaniu nadwyżki ze sprzedaży samych tylko przedmiotów (a nie praw) majątkowych.

Na szczególną uwagę zasługują w omawianym zakresie t. zw. inwestycje.

W świetle dość obszernego orzecznictwa przedwojennego, które odnośnie wydatków inwestycyjnych nie straciło na aktualności, wydatki związane z nabyciem, z organizowaniem, powiększeniem, rozszerzeniem, ulepszeniem, usprawnieniem lub zwiększeniem wydajności źródła przychodów, stanowią wydatki niepotrącalne z dochodu.

Wolne są od opodatkowania jedynie wydatki spowodowane — choćby w szerszym zakresie — eksploatacją, konserwacją i zabezpieczeniem istniejącego, a zatem już czynnego źródła dochodu, z wyłączeniem kosztów, wywołanych tworzeniem nowego źródła lub powiększeniem albo też ulepszeniem źródła już istniejącego.

Jeżeli tu mowa o kosztach związanych z eksploatacją już istniejącego a w szczególności czynnego źródła przychodów, to nieodzownym jest poruszyć również wiążące się z tym zagadnienie t. zw. kosztów organizacyjnych.

Stwierdziliśmy, że potrącalne mogą być tylko wydatki związane z eksploatacją już czynnego źródła przychodów;

idzie za tym, iż wydatki związane z tworzeniem samego źródła przychodów a więc typowe i we właściwym tego słowa znaczeniu koszty organizacyjne nie stanowią wydatków związanych z osiągnięciem przychodów.

Innymi słowy, koszty organizacyjne, jako wydatki nie związane ani z osiągnięciem, ani z zachowaniem, ani wreszcie z zabezpieczeniem przychodów, a związane, jak sama nazwa wskazuje z organizowaniem przedsiębiorstwa, a więc z tworzeniem źródła przychodów, nie są odliczalne od przychodów.

Wynika to nie tylko z postanowień dekretu, lecz również z ustawowego pojęcia **dochodu podatkowego**, który bynajmniej nie pokrywa się z pojęciem dochodu handlowego.

Również nie może być potrącona z dochodu w żadnej formie amortyzacja tychże kosztów organizacyjnych, czy (jak to zwykle się określa) zakładowych, włożonych w przedsiębiorstwo.

Nie należy przy tym zapominać, iż samo nazwanie pewnych wydatków wydatkami czy kosztami organizacyjnymi nie może samo przez się stanowić dostatecznej podstawy do kwalifikowania ich jako wydatków niepotrącalnych, bo związanych z tworzeniem źródła dochodu. Kwalifikacja taka musi wynikać nie z nazwy lub czasu dokonania pewnego wydatku, ale z jego istoty.

Tylko wydatki związane z samą organizacją warsztatu pracy stanowią wydatki, związane z tworzeniem źródła dochodu, wydatki na funkcjonowanie tego warsztatu po jego zorganizowaniu, choćby przez pewien czas nie przynosiły dochodu, są już wydatkami eksploatacyjnymi, związanymi z uzyskaniem, zachowaniem i zabezpieczeniem źródła dochodu.

Dla kwalifikacji podatkowej wydatku jako inwestycyjnego bez znaczenia jest, czy z punktu widzenia prawa handlowego i zwyczajów handlowych efekt powiększenia i usprawnienia źródła przychodów wyraża się w zwiększeniu majątku przedsiębiorstwa, nadającym się do uwidocznienia w aktywach bilansu.

Kwalifikacja bowiem wydatku z punktu widzenia prawa handlowego i zwyczajów normujących sposób księgowania nie przesądza kwalifikacji podatkowej, która musi być oceniana według przepisów ustaw podatkowych.

Dla kwalifikacji podatkowej decydującym jest osiągnięcie przez wydatek powiększenia, ulepszenia, usprawnienia źródła dochodu lub pokrycie zobowiązania zaciągniętego w związku z jego nabyciem, bez względu na to, czy z punktu widzenia prawa handlowego i zwyczajów handlowych efekt ten wyraża się w zwiększeniu majątku przedsiębiorstwa, nadającym się do uwidocznienia w aktywach jego bilansu.

Również nie uważa się za wydatki potrącalne przy ustalaniu dochodu podatkowego wydatków na odtworzenie źródła przychodów zniszczonego wskutek wypadków wojennych.

Jeżeli chodzi o wydatki na „**gruntowne odnowienie**”, to wydaje nam się, że nie stracił na aktualności zapadły w tej mierze swego czasu wyrok N.T.A. z dnia 20 czerwca 1934 r., według którego potrącalność kosztów „**gruntownego odnowienia**” zawisła jest od tego, czy chodzi o wydatek na powiększenie lub ulepszenie źródła przychodów, czy też na **utrzymanie jego sprawności na dawnym poziomie**.

W związku z tym nie od rzeczy będzie poruszyć zagadnienie płaszczyzny czasu, jakiego dotyczyć muszą wydatki potrącalne (mowa tu przykładowo o utrzymaniu sprawności źródła przychodów na stałym poziomie).

Z postanowień art. 14 w połączeniu z postanowieniami art. 7, 8 i 10 dekretu wynika, że za „**dochód**” podlegający opodatkowaniu, należy uważać sumę wszystkich przychodów, osiągniętych w jednym roku kalendarzowym lub rachunkowym po potrąceniu kosztów osiągnięcia, zachowania i zabezpieczenia tychże.

Nie dowodzi to jednak bynajmniej, że także co do tych kosztów ustawodawca miał na myśli jedynie te ich części, która przypada ściśle na kalendarzowo lub rachunkowo jednoroczne przychody. W regule sprawa niewątpliwie będzie się tak miała, że jednorocznym przychodom będą przeciwstawione jednoroczne koszty do potrącenia, atoli nie ma dostatecznych powodów do przyjęcia, że ustawodawca chciał bezwzględnie stosować tę regułę, nie dopuszczając żadnych wyjątków.

Przecież już sam sposób użyty w art. 10 dekretu do określenia tych wydatków jako kosztów osiągnięcia, zachowania i zabezpieczenia przychodów dowodzi, że istota rzeczy polega na tym, by nie włączyć do nich wszystkich ta-

kich wydatków, których dane źródło przychodów nie wymagało do swego nie mniej niż przedtem sprawnego funkcjonowania i dawania przychodu, to znaczy do zapobieżenia jego pogroszeniu.

Jasne więc jest, że już z samej natury rzeczy mogą zająć przypadki, gdy zabezpieczenie sprawności źródła będzie wymagało zarządzeń i wkładów, których skutki muszą wybiegać poza okres gospodarczy, już choćby dlatego, że niesposób będzie ograniczyć ich wykonanie ściśle do normy, czasowo określonej.

Okoliczność zatem, że skutki poczynionych wkładów będą działały i po upływie miarodajnego dla wymiaru okresu, może uzasadnić jedynie wątpliwość, czy wkłady te nie mają charakteru inwestycyjnego, nie wystarczy jednak sama przez się do odmówienia tym wkładom kwalifikacji potrącalnych kosztów bez względu na bliższe okoliczności sprawy.

W konkretnym przypadku zatem nie wystarczy poprzestać na stwierdzeniu, że wydatki zostały poniesione na okres przekraczający rok podatkowy, nie wdając się w rozpoznanie głębsze zaszczości a nianowicie, że wydatki te mogą nie mieć mimo to charakteru inwestycji, a zatem są potrącalne.

Należy jeszcze zwrócić uwagę na kwestie wydatków, poniesionych na podniesienie dochodowości źródła przychodów. Otóż wydatki poniesione w celu podniesienia, czy nawet tylko zachowania dochodowości przedsiębiorstwa drogą stworzenia nowego, lepszego źródła spodziewanych przychodów, nie mogą być odliczane od dochodu.

Wydatek poniesiony na zniszczenie istniejącego źródła przychodu w celu wykorzystania czy to miejsca, na którym stało dawne źródło, czy też materiału pozostałego od zniszczonego urządzenia, które było źródłem przychodów, jest wydatkiem bezpośrednio związanym z nowym źródłem przychodów ze względu na decyzję stworzenia nowego źródła i jako taki nie jest wydatkiem potrącalnym od dochodu.

Na zakończenie rozważań o wydatkach na nabycie, powiększenie lub ulepszenie źródła przychodów, uważamy za wskazane zwrócić uwagę na jeden z wyroków N.T.A. z dnia 15 grudnia 1935 r. o **inwestycjach dzierżawcy**.

„Kwestia, czy remont wzgl. przeróbki o charakterze inwestycyjnym dokonane przez lokatora — przedsiębiorcę w cudzym pomieszczeniu stanowią element czynszu dzierżawnego, czy też nim nie są, zależna jest wyłącznie od stanu prawnego, jaki wynika z zawartej umowy dzierżawnej.

Wydatek na roboty niezbędne dla prowadzenia fabryki w nowo najętym lokalu, dokonane zastępczo za właściciela nieruchomości, a stanowiący integralną część czynszu za lokal, jest potrącalny od dochodu podatnika.

Przy ustaleniu dochodu z nieruchomości właściciela domu, wydatki poniesione przez lokatora na remont lub pewną przeróbki o charakterze inwestycyjnym zgodnie z zawartą umową najmu, podlegają doliczeniu do dochodu właściciela domu.

2. wydatków na umorzenie długów oraz kapitałów włożonych w źródło przychodów przez osoby z niego korzystające.

Nowy dekret wprowadza tutaj zasadniczą zmianę konstrukcyjną w tym kierunku, iż nie uważa za koszty uzyskania przychodów wydatków na umorzenie kapitałów włożonych w jakiegokolwiek źródło przychodów, podczas gdy dotychczasowa ustawa wymieniała jedynie wydatki na umorzenie „**kapitałów, włożonych w przedsiębiorstwo**”.

3. wydatków na prowadzenie gospodarstwa domowego podatnika i na utrzymanie członków jego rodziny, chyba że są stale zatrudnieni w gospodarstwie rolnym podatnika albo też w jego przedsiębiorstwie.

Dekret dopuszcza — odmiennie od starej ustawy — potrącalność wydatków na utrzymanie członków rodziny, którzy stale zatrudnieni są w gospodarstwie rolnym podatnika lub w jego przedsiębiorstwie.

Pod adresem rozporządzenia wykonawczego należałoby w interesie zarówno władzy skarbowej jak i podatnika wysunąć postulat, by ustalone zostały maksymalne normy dla wydatków na utrzymanie członków rodziny a to dla uniknięcia sporów, jakie przy wymiarze podatku mogą na tym tle powstać.

Praktycznie wydatki na utrzymanie członków rodziny stale zatrudnionych w gospodarstwie rolnym lub w przedsiębiorstwie podatnika uwzględnione być mogą tylko do wysokości norm świadczących w naturze, ustalonych dla odnośnej kategorii pracowników przy obliczaniu podatku od wynagrodzeń.

Wynagrodzenia w gotówce wypłacane członkom rodziny podatnika, stale zatrudnionym w jego gospodarstwie rolnym lub w jego przedsiębiorstwie są na równi z wydatkami na utrzymanie — jako wynagrodzenie za pracę — kosztami uzyskania przychodów, jeżeli wynagrodzenie to łącznie z wydatkami na utrzymanie nie przekracza wynagrodzeń, płacanych obcym pracownikom, za tego samego rodzaju pracę.

4. procentów od własnego kapitału włożonego przez podatnika w źródło przychodów.

Dekret nie dopuszcza potrącalności procentów od własnego kapitału włożonego przez podatnika w jakiegokolwiek ze znanych dekretowi źródeł przychodów, podczas gdy ustawa dotychczasowa ograniczała się do zakazu potrącania procentów od własnego kapitału, włożonego tylko w gospodarstwo lub w przedsiębiorstwo podatnika.

5. kwot rozdzielonych przez osobę prawną między udziałowców i akcjonariuszów tytułem:

- a) udziału w zyskach lub dywidend,
- b) procentów i wynagrodzeń za udzielone pożyczki lub oddane do użytkowania wkłady niepieniężne, jeżeli te procenty i wynagrodzenia przekraczają normy, jakie będą w tym względzie określone w rozporządzeniu Ministra Skarbu.

Pod adresem rozporządzenia wykonawczego należałoby wysunąć postulat jasnego określenia, czy wypłacone lub zachowane przez osobę prawną procenty i wynagrodzenia za udzielone pożyczki lub oddane do użytkowania wkłady niepieniężne w przypadku, gdy przekraczają normy określone przez Ministra Skarbu podlegają, jako koszty niepotrącalne, opodatkowaniu w całości, czy też opodatkowaniu temu podlegają jedynie nadwyżki ponad wspomniane normy.

6. kosztów uzyskania przychodów ze źródeł znajdujących się na obszarze Rzeczypospolitej lub za granicą, jeżeli dochody z tych źródeł w ogóle nie podlegają opodatkowaniu albo są zwolnione od podatku z mocy dekretu (o podatku dochodowym) lub przepisów szczególnych.

7. wydatków na podatek dochodowy, nadzwyczajny podatek od wzbogacenia wojennego, podatek od spadków i darowizn i innych podatków osobistych wraz z należościami ubocznymi i kosztami egzekucyjnymi.

Dekret wprowadza — odmiennie od ustawy dotychczasowej — wyraźne ograniczenie potrącalności podatku spadkowego, który dotychczas nie był potrącalny, jedynie na zasadzie wnioskowania a contrario t. zn. iż nie był wymieniony w ustawie jako wydatek potrącalny.

Konstrukcja ta w nowym dekrete usuwa tym samym wątpliwości, jakie powstały na tym tle, czy podatek spadkowy może być ewent. zaliczany do podatków bezpośrednich, które były potrącalne od dochodu podatkowego.

Dosyć często spotykamy się z poglądem, iż podatek spadkowy jest typowym podatkiem pośrednim, gdyż płatnikiem i podatnikiem jest tu jedna i ta sama osoba, podczas gdy przy podatku pośrednim jedna osoba dokonyująca wpłaty jest płatnikiem, inna zaś osoba ponosi faktycznie ciężar podatku.

Otóż co do tego poglądu zauważyć należy, że podział taki, zależny od tego, czy płatnik i podatnik stanowią jedną osobę, czy też nie, jakkolwiek rozpowszechniony w teorii, nasuwa poważne wątpliwości. I tak może się zrodzić pytanie, czy np. podatki od gruntów i budynków należy zaliczyć do bezpośrednich także wówczas, gdy je płaci nie właściciel, lecz dzierżawca lub najemca, czy natomiast można podatki konsumpcyjne zaliczać do pośrednich, jeśli są pobierane

wprost od konsumenta, co przy niektórych podatkach ma miejsce (podatek od lokali, od psów itd).

Wobec rozbieżności kryteriów, wedle których powyższy podział miałby być przeprowadzony, należy — ażeby rozstrzygnąć do jakiej kategorii podatków wypada zaliczyć podatek spadkowy — rozpatrzyć obecny system podatkowy polski.

Pobierane w Polsce podatki, oceniane według zjawisk gospodarczych, związane są ze źródłem podatku, tj. z majątkiem, albo w okresie powstawania majątku albo dokonania obrotu, albo wreszcie spożycia (konsumpcji).

Otóż jasnym jest, że tak pierwsze, jak i ostatnie z tych kryteriów należy wykluczyć, jeśli chodzi o charakterystycję podatku spadkowego, tak iż w grę może wchodzić jedynie kryterium obrotu. Na tym stanowisku stoi też teoria prawa podatkowego. Według niej należą do podatków, związanych z majątkiem w chwili dokonania jego obrotu, przede wszystkim opłaty stemplowe, jeżeli pobierane są od przejścia przedmiotu majątkowego od jednej osoby do drugiej, jako trafiające typowy obrót.

Do tej ostatniej jednak kategorii podatków zaliczane też bywają podatki od spadków, tym bardziej, że i historycznie rozwinięły się one z systemu opłat i były uważane i traktowane jako podatki od przeniesienia majątku na inne osoby.

Nauka odmawia przeto temu podatkowi istoty podatku bezpośredniego w znaczeniu ścisłym. Również i w praktyce podatek spadkowy wyraźnie wyłączony jest z grupy podatków bezpośrednich, co jest widoczne tak w układzie preliminarza państwowego tudzież w zamknięciach rachunkowych, jak też w administracji tym podatkiem.

8. grzywnien i kar pieniężnych wraz z należościami ubocznymi i kosztami egzekucyjnymi,
9. nadwyżek kwot pensyj i wszelkiego rodzaju wynagrodzeń osób, które biorą udział w zarządzie przedsiębiorstwa bądź należą do składu rady nadzorczej, komitetu dyskontowego i komisji rewizyjnej lub działają z ich ramienia, bądź są upoważnione do samodzielnego prowadzenia przedsiębiorstwa, jak również innych pracowników umysłowych na stanowiskach kierowniczych, ponad normy, które ustali rozporządzenie Ministra Skarbu z uwzględnieniem rodzaju i rozmiaru przedsiębiorstw, wysokości kapitału i obrotu,
10. ofiar wszelkiego rodzaju,
11. funduszy rezerwowych wszelkiego rodzaju z wyjątkiem:

- a) w zakładach ubezpieczeń, przelewów na rezerwy techniczno-ubezpieczeniowe w zakresie potrzebnym dla świadczeń z umów ubezpieczeniowych aktualnych w dniu bilansowym,
- b) u podatników, prowadzących księgi handlowe, zyski księgowe, powstające przez to, że podatnik uzyskał od wierzycieli całkowity lub częściowy opust z długów w celu uzdrowienia stosunków majątkowych, nadwyrężonych przez poniesione straty, oraz rezerwy przeznaczone na pokrycie należności, których została udowodniona lub uprawdopodobniona.

Warunki pod którymi wspomniane zyski i rezerwy są wolne od podatku, określi rozporządzenie Ministra Skarbu.

Wspomnieć tu należy o t. zw. „funduszu odnowienia”. Wpłaty dokonywane na tego rodzaju fundusze niezależnie od odpisań na zużycie, stanowią rezerwę, która zasadniczo nie może być uznana za potrącalną.

mgr Z. Mielcarzewicz.

Opodatkowanie Obrotów przy Sprzedaży Artykułów Monopolowych

Na podstawie art. 9 ustawy z dnia 4 maja 1938 r. o podatku obrotowym minister Skarbu upoważniony został do wprowadzenia od obrotów, wynikających ze sprzedaży poszczególnych rodzajów towarów, scalonego podatku obrotowego od wszelkich faz i rodzajów obrotów.

Na zasadzie tej delegacji ustawowej wprowadzony został rozporządzeniami ministra Skarbu z dnia 26 stycznia 1939 r. scalony podatek obrotowy od sprzedaży szeregu towarów.

Nowy dekret z dnia 21 grudnia 1945 r. o podatku obro-

towym uchylł z dniem 31 grudnia 1945 r. moc obowiązującą ustawy z dnia 4 maja 1938 r. o podatku obrotowym.

Oczywistym jest, że z dniem tym (tj. 31 grudnia 1945 r.) przestały również obowiązywać wspomniane wyżej rozporządzenia ministra Skarbu z dnia 26 stycznia 1939 r. o poborze scalonego podatku obrotowego, jako oparte na delegacji, wynikającej z ustawy uchylonej.

W tym stanie rzeczy obroty osiągnięte ze sprzedaży artykułów wymienionych w powyższych rozporządzeniach pod-

legają począwszy od dnia 1 stycznia 1946 r. opodatkowaniu na zasadach ogólnych.

Projekt rozporządzenia wykonawczego do dekretu z dnia 21 grudnia 1945 r. o podatku obrotowym przewiduje przepis, na mocy którego przy sprzedaży po cenach ustalonych:

- a) artykułów Polskiego Monopolu Tytoniowego,
- b) artykułów Państwowego Monopolu Spirytusowego, sprzedawanych w naczyniach zamkniętych,
- c) soli wprowadzonej do obrotu przez Polski Monopol Solny,
- d) losów loterii, urządzanych przez Polski Monopol Loteryjny,
- e) zapalek wprowadzonych do obrotu przez Państwowy Monopol Zapalczany,

podstawę opodatkowania stanowi całkowita suma prowizji (rabatu, różnicy ceny towaru itp.) udzielonej przy sprzedaży tych artykułów przez monopole.

Do tak ustalonej podstawy wymiaru stosuje się stawkę podatkową przewidzianą dla obrotów, osiągniętych z prowizji i innych wynagrodzeń, tj. 8% z tym, że stawkę podwyższa się o 50% w przypadku nieprowadzenia wbrew przepisom w ogóle ksiąg handlowych, uproszczonych lub podatkowych albo prowadzenia ich nieprawidłowo.

Jeżeli jednak przy sprzedaży wyżej wymienionych artykułów sprzedawca przekroczy cenę ustaloną dla danego rodzaju sprzedaży (hurt, detal), to podstawę opodatkowania u niego stanowi **pełny obrót** z zastosowaniem stawek 2% lub 1% (1% — spółdzielnie należące do związku rewizyjnego, przedsiębiorstwa państwowe i związków samorządu terytorialnego oraz przedsiębiorstwa pozostające pod zarządem państwowym lub związków samorządu terytorialnego).

Powyżej podane zasady stosowane będą przez władze skarbowe już przy ustalaniu wysokości zaliczek miesięcznych na podatek obrotowy za rok 1946.

Ustalenie powyższych zasad opodatkowania obrotów przy sprzedaży artykułów monopolowych stanowi niejako premię dla tych podatników, którzy przyczyniają się do utrzymywania cen na poziomie ustalonym dla danego rodzaju sprzedaży.

Jeżeli chodzi o Polski Monopol Tytoniowy, to ten narazie nie udziela przy sprzedaży swych artykułów odsprzedawcom żadnej prowizji wobec czego sprzedaż tych artykułów podlega opodatkowaniu od pełnego obrotu towarowego.

W tych przypadkach oczywiście podatnicy niesłusznie zostają pozbawieni możności korzystania z omawianej premii z przyczyn od nich niezależnych.

Polski Monopol Loteryjny, Solny i Państwowy Monopol Zapalczany udzielają odsprzedawcom prowizje (Polski Monopol Solny udziela hurtownikom 20% rabatu od cen ustalonych, z których 8% przeznaczają się jako prowizję dla hurtownika, pozostałe zaś 12% jako prowizję dla detalisty).

W tym przypadku podstawę opodatkowania stanowi całkowita suma prowizji, udzielonej przy sprzedaży tych artykułów przez monopole; jeżeli sprzedawca natomiast sprzedaje te artykuły po cenach wyższych niż ustalono urzędowo — opodatkowaniu podlega pełny obrót towarowy.

Do zakupu i sprzedaży artykułów Państwowego Monopolu Spirytusowego w naczyniach zamkniętych uprawnione są hurtownie tak „Społem”, jak i Polskiego Monopolu Spirytusowego oraz na podstawie specjalnie udzielonych koncesji niektóre spółdzielnie, należące do Związku Rewizyjnego.

U tych przedsiębiorstw podstawę opodatkowania stanowi prowizja udzielona przez Monopol, jeżeli artykuły te sprzedawane są po cenach urzędowo ustalonych.

Podpisujcie Premiową Pożyczkę na rzecz Odbudowy Kraju

Dalsze ograniczenia wolności przemysłowej

Zarządzenie ministra Aprowizacji i Handlu z dn. 19 marca br., w sprawie organizacji uprawnionych do zakupu w wolnym handlu zwierząt rzeźnych i ich przetworów ogłoszone w Dzienniku Świadczeń Rzeczowych z dn. 15 kwietnia, poz. 28 przynosi dalsze ograniczenia obrotu towarowego w zakresie zakupu, uboju oraz sprzedaży mięsa i jego przetworów.

Należy zauważyć, że tytuł zarządzenia nie odpowiada jego treści, która znacznie przekracza ramy określone tytułem. Tytuł bowiem mówi tylko o organizacjach uprawnionych do zakupu w wolnym handlu zwierząt rzeźnych i ich przetworów, podczas gdy zarządzenie wprowadza ograniczenie nie tylko zakupu, lecz również uboju zwierząt oraz sprzedaży mięsa i jego przetworów, co więcej, dotyczy nawet transportu (§ 13).

W myśl tego zarządzenia (§ 16) z dniem 15 kwietnia br. straciły moc obowiązującą wszelkie wydane uprzednio zezwolenia na wolny obrót zwierzętami rzeźnymi, mięsem i przetworami tych zwierząt. Uprawnieni mogą w przeciągu jednego miesiąca od daty ogłoszenia tego zarządzenia, t. j. do dnia 15 maja (termin zatem już upłynął, przy czym zauważyć należy, że Dz. Św. Rzecz. napewno nie dotarł na czas na prowincję, Izba Przem.-Handl. w Poznaniu otrzymała go 10. V. 46) ubiegać się u właściwych władz o uzyskanie nowych zezwoleń na podstawie omawianego zarządzenia.

Zarządzenie zawiera postanowienia różne w zależności od terytorialnego zasięgu uprawnień przemysłowych. Rozróżnia ono trzy kategorie zezwoleń: 1) na obszar całego państwa lub obszar większy niż jedno województwo, 2) na obszar jednego województwa lub jego części i 3) na obszar jednego powiatu lub jego części.

ad 1. Do zakupu w wolnym handlu zwierząt rzeźnych, dalszej ich odsprzedaży, uboju, oraz hurtowej odsprzedaży mięsa i jego przetworów na obszarze całego państwa lub obszarze większym niż jedno województwo — udziela zezwoleń minister A. i H. organizacjom państwowym, spółdzielczym i firmom prywatnym, trudniącym się handlem

zwierząt rzeźnych i ich przetworów, bez ograniczenia czasowego. Zezwolenie może być udzielone osobom, które odpowiadają następującym warunkom:

- a) są kupcami rejestrowymi i wykupili kartę rejestracyjną na bieżący rok gospodarczy,
- b) prowadzą prawidłowe księgi handlowe,
- c) prowadzą przedsiębiorstwo handlu zwierzętami rzeźnymi, mięsem i jego przetworami,
- d) posiadają urządzenia techniczne, odpowiadające rozmiarom przedsiębiorstwa, stwierdzone zaświadczeniem właściwej władzy przemysłowej, i
- e) przedstawiają zaświadczenia właściwej władzy administracyjnej II inst. o potrzebie udzielenia zezwolenia.

Co do instancji władzy przemysłowej właściwej według punktu d) należy przyjąć, że władzą tą będzie władza przemysłowa I instancji właściwa miejscowo dla miejsca zamieszkania petenta, wzgl. siedziby firmy, a to analogicznie do postanowienia prawa przemysłowego, że jeżeli wyraźnie nie zaznaczono, która instancja jest właściwą, należy rozumieć przez to władzę przem. I inst. Chociaż można by tu mieć pewne wątpliwości, czy nie chodzi tutaj o właściwość władzy przemysłowej ze względu na zatwierdzanie projektów urzędzenia zakładu przemysłowego.

Wspomnianego wyżej zezwolenia Ministerstwa A. i H. nie potrzebują organizacje, którym powierzony został odbiór obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych.

Należy podkreślić, że **prawo odsprzedaży zwierząt rzeźnych** może być przyznane tylko organizacjom i przedsiębiorstwom uprawnionym do działalności na obszarze całego państwa lub większym od jednego województwa.

Niezależnie od zezwoleń o charakterze stałym, minister A. i H. może udzielać jednorazowych zezwoleń również organizacjom niebranżowym na zakup zwierząt rzeźnych (nie na odsprzedaż!) i ich przetworów (zarządzenie mówi o „przetworach zwierząt rzeźnych”, gdy chodzi o przetwory mięsa tych zwierząt) na czas ściśle określony.

ad 2. Na podstawie upoważnienia ministra Apropowizacji i Handlu i po wysłuchaniu opinii Komisji Kwalifikacyjnej, wojewoda dla celów apropowizacji miejscowej może udzielić zezwolenia na zakup zwierząt rzeźnych bez prawa odsprzedaży, na ich ubój oraz sprzedaż mięsa i jego przetworów na obszarze swego województwa lub jego części, tym osobom, które odpowiadają wyżej wyszczególnionym warunkom (ad 1.) Wspomnianą Komisję Kwalifikacyjną powołuje wojewoda w składzie trzech członków, mianowicie naczelnika Wydziału Apropowizacji i Handlu Urzędu Wojewódzkiego jako przewodniczącego, oraz po jednym przedstawicielu samorządu gospodarczego (zarządzenie nie mówi którego!) i Związku Wojewódzkiego Samopomocy Chłopskiej. Wprawdzie zarządzenie postanawia, że opinia tej komisji jest wiążąca dla wojewody, jednakże z dalszych postanowień wynika, że tak nie jest, wojewoda bowiem może nie podzielić opinii Komisji i w tym wypadku przekazuje wniosek wraz z opinią Komisji i swoją własną do Ministerstwa A. i H. do ostatecznej decyzji. Wiążącą jest zatem opinia Komisji tylko względnie, o tyle mianowicie, że wojewoda nie może udzielić sam zezwolenia wbrew Komisji, ale też nie jest obowiązany udzielić zezwolenia w wypadku opinii pozytywnej. Ministerstwo nie jest związane opinią Komisji.

ad 3. Zezwolenia na zakup zwierząt, bez prawa ich odsprzedaży, na prawo uboju oraz na sprzedaż mięsa i jego przetworów na obszarze jednego powiatu lub jego części dla zaspokojenia lokalnych potrzeb apropowizacyjnych ludności, może udzielić wojewoda, na wniosek starosty danego powiatu, właścicielom tych zakładów rzeźniczych i wędliniarskich, które wykażą się właściwymi uprawnieniami na prowadzenie przedsiębiorstwa przemysłowego. Na dowód udzielonego zezwolenia starosta powiatowy wyda osobom uprawnionym do zakupu zwierząt rzeźnych (należy przypuszczać, że również w odniesieniu do uboju oraz sprzedaży mięsa i jego przetworów, czego zarządzenie wyraźnie nie wymienia) wypis z ewidencji zezwoleń.

Osoby uprawnione do zakupu zwierząt mogą je zakupywać wyłącznie od tych producentów, którzy wykonali w całości obowiązkowe dostawy zwierząt rzeźnych z tytułu świadczeń rzeczowych lub też zostali od obowiązku tego zwolnieni, — z wyjątkiem wypadków szczegółowo określonych przez ministerstwo.

Na osoby wymienione ad 1 i ad 2 zarządzenie nakłada obowiązek składania sprawozdań, mianowicie na pierwsze — sprawozdań do Ministerstwa A. i H. (Departament Produktów Zwierzęcych) do 15-go każdego miesiąca za miesiąc ubiegły, na drugie zaś — sprawozdań do właściwego urzędu wojewódzkiego, wydział apropowizacji i handlu do 5-go każdego miesiąca za miesiąc ubiegły.

Na osobach posiadających zezwolenia na obszar jednego powiatu lub jego części nie ciąży obowiązek składania sprawozdań.

Wszystkie osoby prowadzące w myśl powyższych postanowień zakup, transport oraz sprzedaż zwierząt rzeźnych i mięsa (zarządzenie nie wymienia tu uboju, natomiast mówi o transporcie, o którym pozatem nie ma w nim żadnych postanowień), obowiązane są na żądanie organów kontrolnych Ministerstwa A. i H. Milicji Obywatelskiej oraz organów administracji ogólnej (zarządzenie nie wymienia innych organów bezpieczeństwa ani Ochrony skarbowej!) — wykazać się oryginalnymi zezwoleniami lub ich odpisami poświadczonymi przez władze, które zezwoleń udzieliły. Zarządzenie nie dopuszcza legitymowania się odpisami notarialnymi(!) lub innymi.

Naruszenie przepisów omawianego zarządzenia zostały uznane za przestępstwa szczególnie niebezpieczne w okresie odbudowy Państwa. W tych wypadkach właściwe władze mogą cofnąć wydane zezwolenia

Treść omawianego zarządzenia właściwi starostowie byli obowiązani podać do ogólnej wiadomości drogą obwieszczeń, co np. w Poznaniu oraz w powiecie poznańskim dotąd nie nastąpiło.
dr St. W.

Poradnik księgowego

Czy prace spółnika spółki jawnej można zaliczyć do kosztów prowadzenia przedsiębiorstwa?

Założenie: Dwaj kupcy zawiazali spółkę jawną o równych udziałach w wysokości zł 2.000,—. Umową spółki ustalają dla siebie wynagrodzenie miesięczne za efektywną pracę w spółce, a mianowicie dla spółnika „A” za prowadzenie spraw administracyjnych zł 4.000,—, dla spółnika „B” za doraźne zastępstwo zł 600,— miesięcznie.

Jeżeli spółnicy po myśli umowy spółki dzielą się zyskiem w równej części, ponoszą w równym stopniu wszelkie koszty prowadzenia, a zatem również pobierane przez siebie wynagrodzenie za włożoną pracę w naszym przykładzie zł 4.600,— (4.000,— + 600,—). Z punktu widzenia zobowiązań skarbowych można zaliczyć tego rodzaju wydatki za koszty prowadzenia przedsiębiorstwa, pod warunkiem że, po ustaleniu dochodu netto, przypadającego na każdego wspólnika na podstawie ksiąg handlowych, doliczymy do dochodu każdego wspólnika sumę pobraną z tytułu otrzymanego wynagrodzenia za włożoną pracę.

Rozwiązanie tego zagadnienia z punktu widzenia księgowości wymagać będzie dodatkowego prowadzenia 2 nowych rachunków:

1. Rk. spółnika „A” za pracę,
2. Rk. spółnika „B” za pracę.

Wyżej wymienione rachunki uważamy wówczas za wykładowe, umniejszające zysk przedsiębiorstwa. Na podstawie poniższego przykładu bilansu obrotów spółki za m. styczeń ustalimy czysty zysk poszczególnych spółników, jako podstawę do obliczenia zaliczki na podatek dochodowy..

Bilans Obrotów spółki

L.p	Nazwa rachunku	Winien	Ma
1	Kasa	68 000,—	47.000,—
2	Zakup towarów	140.000,—	—
3	Sprzedaż towarów	—	130.000,—
4	Wierzyciele	4.000,—	15.000,—
5	Koszta ogólne	15.400,—	—
6	Rk. spółn. „A” za pracę	4.000,—	—
7	Rk. spółn. „B” za pracę	600,—	—
8	Kapitał spółn. „A”	—	20.000,—
9	Kapitał spółn. „B”	—	20.000,—
		232 000,—	232.000,—

Przyjmując, że sprzedano towary z zyskiem 25% od dokonanej sprzedaży ustalamy zysk brutto spółki:

—	zapas początkowy	—	zapas końcowy	42.500,—
140.000,—	zakup	—	sprzedaż	130.000,—
32.500,—	zysk brutto	—	—	—
172.5000,—				172.500,—

zysk brutto za m. styczeń br. zł. 32.500,—
mniejsz koszty prowadzenia:

1. koszty ogólne zł. 15.400,—
2. rk. spółn. „A” za pracę zł. 4.000,—
3. rk. spółn. „B” za pracę zł. 600,—

zł 20.000,—

zysk netto za m. styczeń br. zł. 12.500,—

z którego to wyniku przypada na
spółnika „A” zł 6.250,— spółn. „B” zł. 6.250,—
+ wynagrodzenie za pracę 4.000,— zł. 600,—

Przypadający dochód
do opodatkowania spółn. zł. 10.250,— zł. 6.850,—

W ten sposób wynagrodzenie spółników, zaliczone do kosztów prowadzenia, zostało przy ustaleniu dochodu każdego z nich uwzględnione w ostatecznym obliczeniu.

2. Podział zysku w spółce komandytowej.

Spółka komandytowa posiada tę cechę charakterystyczną że jest połączeniem odpowiedzialności nieograniczonej i solidarnej (spółnika jawnego) z odpowiedzialnością ograniczoną (komandytariusza). Odnośnie podziału zysku w spółce komandytowej art. 156 Kodeksu Handlowego mówi, że podział ten winna określać umowa spółki, a w razie wątpliwości komandytariusz uczestniczy w stratach jedynie do wysokości umówionego wkładu. W zakresie udziału w zyskach ma zastosowanie art. 105 Kodeksu, z którego wynika, że każdy ma prawo do równego podziału, jeżeli nie ma odmiennego postanowienia umowy spółki.

W księgach handlowych dla spółników spółki komandytowej zakładamy oddzielne konta kapitałowe (udziałowe), a ponadto dla:

1. spółników z odpow. nieograniczoną zwanych również komplementariuszami rachunki prywatne,
2. spółników z odpowiedzialnością ograniczoną tj. do wysokości włożonych udziałów konta o identycznym cha-

rakterze, jak dla naszych dostawców względnie odbiorców. (Konieczność zaistnienia takiego konta wpływa np. na wypadek podjęcia pewnej sumy na poczet należnej mu części z przewidywanego czystego zysku danego roku obrachunkowego).

Przykład: Udziały poszczególnych spółników spółki komandytowej wynoszą:

1. komplementariusza „A”	zł. 90.000,—
2. komplementariusza „B”	„ 70.000,—
3. komandysty „X”	„ 20.000,—
4. komandysty „Y”	„ 20.000,—
Razem kapitał spółki	zł 200.000,—

Umowa spółki przewiduje następujący podział:

- a) nasamwzajem równe oprocentowanie udziałów w wysokości 4%
- b) pozostały zysk w wysokości $\frac{2}{3}$ w równej części dla komplementariuszy i $\frac{1}{3}$ dla komandytystów.

Miniony rok obrachunkowy wykazał zł. 31.280,— czystego zysku, z którego na każdego spółnika przypada:

Spółnik	Udział w zł.	Oprocentowanie 4%	Reszta zysku	Łącznie na każdego spółnika
Kompl. „A”	90.000,—	3.600,—	2/6 7.760,—	11.360,—
Kompl. „B”	70.000,—	2.800,—	2/6 7.760,—	10.560,—
Koman. „X”	20.000,—	800,—	1/6 3.880,—	4.680,—
Koman. „Y”	20.000,—	800,—	1/6 3.880,—	4.680,—
	200.000,—	8.000,—	6/6 23.280,—	31.280,—

Przypadającą część zysku dla wymienionych wyżej komplementariuszy zapisujemy na dobro na rachunku kapitału „A” oraz „B” i tym samym udział jego w spółce z tego tytułu się zwiększy, (pamiętając o tym, że z drugiej strony ulegnie on obniżeniu z tytułu podjętych sum zaksięgowanych na rachunku prywatnym). Należną natomiast część zysku komandytystom (w naszym przykładzie po zł. 4.680,—) wypłacamy gotówką względnie zapisujemy na ich dobro, traktując ich jako naszych wierzytelni. Udziały komandytystów pozostają więc niezmiennione, jeżeli umowa spółki nie postanawia innego trybu postępowania.

mgr M. Nowicki

Wiadomości różne i komunikaty:

Ogólne Zgromadzenie Zrzeszenia Eksportów i Importerów R. P.

W dniu 6 maja br. odbyło się w Łodzi ogólne zgromadzenie Zrzeszenia Eksporterów i Importerów R. P. pod przewodnictwem prezesa Zarządu dr Stanisława Waschki, przy licznych udziałach członków wypełniających wszystkie miejsca na sali posiedzeń Izby Przemysłowo-Handlowej.

W zebraniu wzięli udział: przedstawiciel p. ministra Żeglugi i Handlu Zagranicznego dyrektor Departamentu Drozdowski, przedstawiciel p. ministra Aproprowiacji i Handlu mec. Miąszewski, przedstawiciel p. w-premiera i ministra Rolnictwa dr Załęski, przedstawiciele Państwowej Centrali Handlowej dyr. Buschke i jego zastępca, prezes Rady Naczelnej Kupców Polskich Barcikowski i inni.

Po zagajeniu przez przewodniczącego i powitaniu przedstawicieli czynnika rządowego, referaty wygłosili:

Dr Pacyński w-dyr. Izby P.-H. w Warszawie w zastępstwie chorego dyrektora Zrzeszenia dr Marchwińskiego, na temat „Nierozwiązane zagadnienia naszego handlu zagranicznego”,

prezes zarządu dr St. Waschko n. t. „Zrzeszenie Eksporterów i Importerów w organizacji handlu zagranicznego” oraz

w-dyr. Zrzeszenia dr Widymski n. t. „Analiza przykładowa trudności w handlu zagranicznym”.

Do spraw poruszonych w tych referatach powrócimy w następnym numerze.

Po referatach wywiązała się obszerna dyskusja, w której wzięło udział kilkunastu mówców z różnych województw. Mówcy podkreślali poruszone w referatach trudności, na jakie napotyka prywatna inicjatywa w dziedzinie handlu zagranicznego oraz zwracali uwagę na różne sprawy wymagające wyjaśnienia i uregulowania. W szczególności poruszono sprawę cenzury poczty, utrudnień paszportowych, monopoli faktycznych ze strony przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych, sprawę pomocy dla importu środków produkcji dla prywatnych przedsiębiorstw drogą wywozu państwowego, sprawę ustalenia kursu walut obcych na poziomie życiowym, sprawę wywozu warzyw i owoców wobec spodziewanego ogromnego urodzaju, rolę handlu prywatnego w wywozie, sprawę wysokości obciążeń przywozu, ustalenia list towarów dozwolonych do przywozu i wywozu, konieczności szybkiej decyzji co do wniosków dot. transakcyj wiązanych, trudności z opakowaniami, niemożność posługiwania się codami na skutek cenzury, sprawę darów dolarowych, tranzytu przez strefy okupacyjne i in.

Po dyskusji zabrał głos dyr. Dep. Drozdowski Marian, który w wstępie podkreślił, że rynek towarowy cechuje głód. Znalezienie towaru na eksport podobnie jak i na import, nie jest rzeczą łatwą. Wymianę międzynarodową komplikują ceny, jeżeli chodzi o te, które są przedmiotem notowań wielkich giełd. Ceny giełdowe nie odzwierciedlają cen rzeczywistych, które odbiegają od nich nieraz na 100%. Państwa, które jak Polska, nie posiadają swojej waluty na rynkach zagranicznych są w niezmiernie trudnym poło-

zeniu. Sprawa ta jest dla nas bardzo skomplikowana i łączy się z naszym problemem dostaw. Sprawa kursu naszej waluty nie nadaje się w tej chwili do dyskusji, skoro zaś musimy operować niewiadomym kursem dewiz, wiązanie transakcyj, w szczególności przekalkulowanie cen osiągniętych za granicą na ceny, które można płacić producentowi jest rzeczą bardzo trudną. Trudności te, należy jednak zaznaczyć, nie dotyczą tylko handlu prywatnego, gdyż handel państwowy również je odczuwa. Musimy szukać środków rozwiązania tego zagadnienia.

Najtrudniejszym problemem jest organizacja handlu zagranicznego, na który dyskusja dała w dużej mierze odpowiedź.

Węgiel oczywiście musi pozostać w rękach Państwa. Natomiast jest ogromne pole organizowania państwowej i prywatnej wytwórczości tam, gdzie ona nie ma dzisiaj centralnej organizacji.

Dyskusja poszła po linii eksportu, który dzisiaj nie istnieje i istnieć nie może, jak jaja i ziemniaki-sadzeniaki; te ostatnie musimy nawet przywozić, Jagody można wywozić, — mowca jednak zwraca uwagę na trudności transportowe, które wprost uniemożliwiają wywóz tego artykułu. Transport do Szwajcarii trwa 11 dni. Tam więc eksport jagód nie może być kierowany i szukać należy innych rynków. Takim rynkiem i to bardzo dobrym — byłaby strefa okupacyjna amerykańska, ale tu znowu istnieje kwestia transportu, na który nie mamy wielkiego wpływu.

Eksport rolniczy jest w 90% nieaktualny, może będzie aktualny za rok, a za dwa napewno.

Owoców południowych i samochodów osobowych sprowadzać nie będziemy, podobnie jak zegarków dla prywatnego użytku. Sprowadzać możemy tylko takie artykuły, które nam są naprawdę niezbędne, t. j. których potrzebuje życie gospodarcze i odbudowa Państwa.

Import takich artykułów znajdzie napewno pokrycie kompensacyjne w postaci eksportu z puli państwowej.

Mówca namawia na współpracę z Polskim Tow. Handlu Kompensacyjnego (Za-hanem), w którym pragnie widzieć jak najszerszą pulę eksportu i importu.

Udziału czynnika prywatnego w handlu zagranicznym nikt nie neguje. Nic nie stoi również na przeszkodzie współpracy jego z państwowymi centralami eksportowo-importowymi i to nietylko na prowizję. Przy pomocy tych central istnieje możliwość powiązania handlu państwowego z prywatnym. Układ polsko-szwajcarski bardzo posunął naprzód nasze wyjście na świat. Układ ten daje duże możliwości dla inicjatywy prywatnej.

Przed wojną polski handel zagraniczny nie miał najlepszej marki, nie należy się więc dziwić, że wnioski o udzielenie paszportów podlegają szczegółowej kontroli. Jeżeli są możliwości produkcyjne, należy podjąć inicjatywę przygotowania towarów na eksport. Trudności z opakowa-

niem, jak np. z beczkami, można pokonać przez zorganizowanie ich produkcji oraz przywóz drzewa w transakcji kompensacyjnej

Zagadnienie tranzytu, to sprawa środków transportowych. Nie mamy wagonów - chłodni, wagonów - cystern i wagonów krytych w dostatecznej ilości.

W odniesieniu do darów z zagranicy, wyjaśnił dyr. Drozdowski, że jeżeli będą przychodziły bez zapłaty maszyny potrzebne do odbudowy, to Rząd nie będzie robił trudności.

Nadwyżkę produkcji warzyw i owoców ponad zapotrzebowanie wewnętrzne można by wywieźć, lepiej jednak wywozić we formie przetworów.

Dekret o organizacji handlu zagranicznego jest gotów, trudno jednak powiedzieć, kiedy się ukaże.

Z wielu, bardzo ważnymi krajami, nie mamy uregulowanych stosunków handlowych, co oczywiście stanowi bardzo poważne utrudnienie obrotu z zagranicą.

Program działalności Zrzeszenia przedstawiony przez prezesa dra Waschko, mówca uważa za celowy i słuszny i bardzo zachęca do jego realizacji.

Po zakończeniu pierwszej części zebrania, dyr. Drozdowski udzielał wyjaśnień, zgłaszającym się do niego członkom Zrzeszenia.

W drugiej części zebrania przyjęto do wiadomości sprawozdanie administracyjne, przy której to okazji prezes dr Waschko zakomunikował zebraniem, że w dyrektor Zrzeszenia p. Jerzy Szturm z końcem kwietnia bież. roku zrezygnował ze stanowiska w Zrzeszeniu przechodząc na stanowisko radcy handlowego do Rio de Janeiro. dr Waschko wyraził p. radcy Szturmowi w imieniu Zrzeszenia serdeczne uznanie za jego pracę około utworzenia Zrzeszenia i za jego pracę w Zrzeszeniu, do którego to uznania przyłączyli się zebrani żywymi oklaskami.

Projektowane przez zarząd i komisję statutową zmiany statutu przyjęto w całości.

Uchwalono podwyżkę opłat członkowskich z 500,— na 1 000,— zł miesięcznie oraz podwyżkę wpisowego na 3.000,— zł, — począwszy od 1 maja br.

Dokonano wyboru 30 członków Sądu polubownego Zrzeszenia, uzupełniono skład zarządu przez wprowadzenie delegatów sekcji przedstawicieli w osobach pp.: Wieczorkiewicza Mieczysława i mgr. Kotlickiego Władysława. Mgr Kotlicki został przez zarząd wybrany 3-cim w-prezesem zarządu. Poza tym uzupełniono i zmieniono skład Komisji rewizyjnej.

„CHEMERGON”

Fabryka chemiczno-farmaceutyczna
Poznań, ul. Fabryczna 31 — Tel. 21-70

poleca ogólnie znanej jakości preparaty:

puder dziecięcy „Wanolan”
pudry kosmetyczne „Wanolan”
we wszystkich odcieniach

Baby-Cream „Wanolan”
balsam mentolowy złożony
cukierki Eu-Mint
przeciw kaszlowi i chrypcie



Inowrocław-Zdrój

Wskazania: wszelkie schorzenia stawów i kości, reumatyzm, artretyzm, ischias, choroby serca, choroby kobjece i dzieci

Kąpiele solankowe, borowinowe, kwasowęglowe
Wodolecznictwo - Inhalatorium - Basen kąpielowy
Prospekty wysyła Zarząd Zdrojowiska

Huta Szkła „WARTA” Sieraków

poleca w partiach wagonowych i drobnych
butelki typu **monopolowego,**
sodówki,
bordówki i
koniakówki

Sprzedaż:

CENTRALA ZAOPATRZENIA I ZBYTU
DYREKCJI PRZEMYSŁU MIEJSCOWEGO

POZNAŃ, UL. CHEŁMOŃSKIEGO nr 10
DYREKCJA telefon nr 68-03
WYDZIAŁ SPRZEDAŻY tel. 74-18

Przedstawicielstwo

ŁÓDZ, ul. Andrzeja 7

Redakcja: Izba Przemysłowo-Handlowa
w Poznaniu, ulica Mickiewicza 31
Tel.: 78-62, 23-65, 23-66

Ogłoszenia przyjmuje „PAR” Polska
Agencja Reklamy Fr. Krajna —
Spadkobiercy Poznań, ul. Fr. Rataj-
czaka 7 — Tel. 30-80 i oddz. Kraków
Rynek Gł. 46 — Tel. 503-66

Administracja: Księgarnia Wilak Po-
znań, ul. Kantaka 10 — Tel. 44-40
Konto P. K. O. — V-4085
Cena numeru 10,— zł, prenumerata
kwartalnie 100,— zł